

WPROWADZENIE

Współczesna rzeczywistość społeczna naznaczona jest wieloma zmianami, które ukazują, jak bardzo jest ona skomplikowana. Jest złożona z wielu mozaikowych układów, które, powiązane ze sobą, oddziałują i tworzą coraz to nowsze, a nieznane dotąd problemy. Wraz ze wzrostem skomplikowania świata widać, że osoby dorosłe zdają się uciekać do znanych sobie rozwiązań. Uwypukla to nadal nierozwiązany problem mitów dotyczących dziecka i dzieciństwa wynikających bezpośrednio z zasadniczej trudności w zrozumieniu świata najmłodszych. Dzieci nadal są traktowane jako grupa mniejszościowa, co w konsekwencji niesie wiele nadużyć stosowanych przez osoby dorosłe. Fundamentem tego jest występowanie nieprzekraczalnej granicy, która oddziela i pozwala charakteryzować te dwa światy. Pierwsza rzeczywistość osób dorosłych kojarzona jest z odpowiedzialnością. Druga natomiast, dziecięca – z ulotnością oraz infantylnością. Osoby dorosłe zdają się skupiać na przyszłościowym patrzeniu na dziecko i dzieciństwo, nie rozpoznając, kim ono jest dzisiaj. Przedstawiany obraz, sprzyjający skracaniu sobie drogi do dzieciństwa, jest wyrazem trzymania się odwiecznych mitów przekazywanych z pokolenia na pokolenie, powielanych bez poddania ich uprzedniej weryfikacji. Jednak najpoważniejszą kwestią jest fakt, że mity zwalniają osoby dorosłe z samodzielnego myślenia oraz poszukiwania rozwiązań na rzecz prostego oraz schematycznego myślenia¹.

Opisywana tematyka mitów na temat dzieciństwa ma istotne znaczenie, ponieważ okres ten ma kolosalne znaczenie dla całego życia człowieka. Stanowi on manifestację procesów poznawczych i emocjonalnych dziecka. Ten wyjątkowy czas w życiu pozwala na zdobycie gotowości do odkrywania tego, co nowe i nieznane. To wówczas nabywa się podstawowe kompetencje, tworzy pierwsze relacje oraz wchodzi w nowe role, poznając tym samym strukturę społeczeństwa. Wreszcie to czas rozpoznawania wzorów zachowań, wartości, idei obecnych w najbliższym otoczeniu, ale także – a może przede wszystkim – to czas tworzenia struktury osobowości oraz budowania niezbywalnego poczucia własnej wartości. To właśnie dzieciństwo, jako pierwszy okres rozwojowy w życiu człowieka, jest unikalnym czasem poznawania siebie oraz otaczającej rzeczywistości, stanowiący początek całonocnej drogi czło-

¹ J. Wilk, *Wobec pytania: „Kim jest dziecko?”*, [w:] *W służbie dziecku*, t. 1, red. ks. J. Wilk, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 27–37.

wieka. Dlatego właśnie kluczowe jest zrozumienie, iż dziecko i dzieciństwo są obecne w teraźniejszości, a nie w przyszłości².

Istnieje wiele kulturowo i historycznie skonstruowanych sposobów rozumienia dziecka i dzieciństwa. Również współcześnie postrzeganie dziecka jest naznaczone nadawaniem oraz odbieraniem temu terminowi znaczeń, na które mają wpływ społeczeństwa, ich kultura czy też religia. Sposoby patrzenia i traktowania dziecka i jego dzieciństwa mają źródła w swoistych „ideologiach” przyjmujących wiodące role w myśleniu osób dorosłych. Do owych ideologii można zaliczyć mity dotyczące dziecka i dzieciństwa, będące zawsze wyrazem dążenia społeczeństwa do dostosowania małoletnich do pewnych społecznych wyobrażeń lub typów idealnych, wyrażonych najczęściej w postaci społecznie akceptowanych wzorców.

Dzieciństwo jako najważniejszy okres w życiu człowieka pozwala na gromadzenie licznych doświadczeń, które już zawsze będą znaczącym punktem odniesienia dla jednostki. Zinternalizowane w tym okresie normy oraz zasady będą przekazywane kolejnym generacjom w ramach międzypokoleniowej wymiany wiedzy. Proces ten dotyczy także opisywanych w niniejszej pracy mitologii. Ich stała obecność w wychowaniu, powielana przez pokolenia wychowawców, zdaje się znajdować zastosowanie również współcześnie. Stałe przenikanie mitów na grunt wychowania sprzyja przyswajaniu ich jako obowiązujących norm. Opisywana sytuacja zapewnia tym samym stałą transmisję mitów, skutkując formowaniem się zaburzonego obrazu dziecka i dzieciństwa, co w konsekwencji prowadzi do wielu sytuacji krzywdzenia dziecka.

Powszechnie przyjmuje się pogląd, że dzieciństwo jest czasem, kiedy dziecko intensywnie wzrasta i dojrzewa. Niewątpliwie jest to stan odmienny od dorosłości, jednak każdemu z dzieci przynależny jest szacunek oraz możliwość nieskrępowanego korzystania ze swoich praw. Rzeczywistość pokazuje, jak powszechnie głos oraz udział dzieci jest pomijany, a wręcz lekceważony przez całe społeczeństwa. W myśleniu osób dorosłych dominującą rolę odgrywają przekonania, że dzieci powinny być „grzeczne, posłuszne, słuchać swoich rodziców”. Równie często nadużywanym stwierdzeniem jest: „Dzieci i ryby głosu nie mają”. Opisywane czynniki obrazują, jak często ograniczenie głosu oraz wyboru dziecka wyznaczone jest odwiecznymi mitami, które – uznawane za obowiązujące w społeczeństwie – uprawomocniają osoby dorosłe do dominowania nad dziećmi. Mity oraz myślenie mityczne stale przenikają do sposobów widzenia dziecka i dzieciństwa, prowadząc do wytworzenia nieprawdziwych i krzywdzących dla niedojrzałej jednostki poglądów.

Mity są dostrzegalne w codziennej komunikacji osób dorosłych z dziećmi, w postawach dorosłych wobec najmłodszych zarówno w rodzinie, szkole, jak i w mediach.

² M. Turczyk, J. Kusztal, *Proces inkluzji prawnej dziecka i dzieciństwa w kontekście historycznych uwarunkowań kategorii praw dziecka*, [w:] *Prawa dziecka wczoraj, dziś i jutro – perspektywa korczakowska*, t. 1, red. M. Michalak, Biuro Rzecznika Praw Dziecka, Warszawa 2018, s. 179.

Owe mity oraz myślenie mityczne przejawiają się w wszechstronnej dominacji dorosłych nad dziećmi. Takie zachowania mogą nie przynosić widocznych skutków w teraźniejszości. Jednak ich działanie, choć pozostaje ukryte, przynosi przyszłościowe szkodliwe skutki mogące upośledzić autonomię osoby, zdolność do samodzielnego podejmowania decyzji oraz nieskrępowanego bycia sobą.

Ujawnienie obecności mitów w potocznej refleksji osób dorosłych, a także ukazanie stopnia wypełniania obrazu dziecka przez myślenie mityczne stanowi pierwszy krok w kierunku dążenia do zmiany społecznego wizerunku dziecka. Podjęcie zobowiązania zaprzestania przez osoby dorosłe kierowania się mitami pozwoli na dogłębną zmianę społeczną. Patrzenie na dziecko przez pryzmat jednostki posiadającej kompetencje oraz zdolnej do przyjmowania odpowiedzialności za swoje postępowanie, a także wsłuchiwanie się w jego głos pozwoli na stworzenie systemu zabezpieczającego jego dobro. Wskazywane postulaty wydają się aktualne szczególnie dziś, kiedy w wyniku działań osób dorosłych oraz stosowania przez nie mitów wiele dzieci cierpi.

Mityczne sposoby myślenia o dziecku od wielu wieków zapewniają osobom dorosłym dominację w relacjach, wyrażoną najczęściej w dysproporcji siły oraz wiedzy. Charakter opisywanych powyżej stosunków uległ osłabieniu, jednak nadal jest stosowany w działaniach wychowawczych. Osoby dorosłe używają często nośnego hasła „dobro dziecka”, które staje się legislatorem dla ich działań. Jednak realizowanie zasady dobra dziecka polega na usłyszaniu i zrozumieniu, traktowaniu go poważnie i stwarzaniu możliwości wyrażania własnego zdania. Podejmowanie tematu mitów występujących w myśleniu osób dorosłych wydaje się niezwykle istotne, jednak jednocześnie jest zadaniem bardzo trudnym, ponieważ osoby dorosłe zdają się bagatelizować obecność mitów we własnym postępowaniu. Dużo łatwiej jest stosować różnego rodzaju próby tłumaczenia swojego działania, stanowiące swoistą ochronę dorosłych przed świadomością własnych błędów. Dorosli zdają się za wszelką cenę trzymać się mitów, powołując się na ich długoletnią tradycję, będącą czynnikiem bezpośrednio wpływającym na ich stałe powielanie. Podejmowanie prób odkrycia i zbadania mitów jest zadaniem stojącym przed współczesnymi pedagogami, ale także wszystkimi osobami dorosłymi. Efektem tych wysiłków powinien być wzrost świadomości wraz z jednoznacznym odejściem od mitów i myślenia mitycznego.

Celem badań empirycznych i przeprowadzonych rozważań teoretycznych było sporządzenie diagnozy mitologii dotyczących dziecka i dzieciństwa, aby móc zobrazować ich zakres oraz treść obecne w potocznej refleksji osób dorosłych. Należy zaznaczyć, że myślenie o dziecku i dzieciństwie, a także przypisywanie obu tym kwestiom atrybutów kształtowało się na podstawie mitów obecnych w mentalności społecznej. Zatem zarówno dawniej, jak i współcześnie czynniki kulturowe, historyczne oraz osobiste mają bezpośredni wpływ na społeczne konstruowanie obrazu dziecka i dzieciństwa. Funkcjonowanie w potocznej refleksji osób dorosłych mitów

oraz myślenia mitycznego prowadzi do pozbawienia dziecka jego podmiotowości, a jest to niezwykle niebezpieczne, szczególnie w tak ważnym okresie, jakim jest dzieciństwo.

Istotne jest podkreślenie, iż omawiana tematyka wraz z wynikami badań zostały osadzone w perspektywie pedagogiki społecznej, która stale dopomina się o podejmowanie działania społeczno-pedagogicznego tam, gdzie dochodzi do zagrożenia dziecka. Poruszanie problematyki mitów, ich konsekwencji oraz szkodliwego oddziaływania na dziecko i dzieciństwo jest pierwszym krokiem pozwalającym na modyfikowanie, zmianę oraz reorganizację procesu wychowawczego, sprzyja tworzeniu lepszych warunków dla przeżywania własnego dzieciństwa przez dzieci.

Przedstawiona problematyka jest ważna zarówno w sensie społecznym, jak i naukowym, szczególnie wzięwszy pod uwagę liczne doniesienia dotyczące krzywdzenia dziecka, łamania jego praw oraz zanikania lub zabierania dzieciom ich dzieciństwa. Osoby dorosłe zdają się również dzisiaj trzymać się mitów, a także tworzą nowe. Obraz dziecka i dzieciństwa podlega bezustannej mitologizacji, czego konsekwencją jest tworzenie uproszczonych prawd funkcjonujących w opinii publicznej. Wiedza zwarta w mitach staje się źródłem kształtowania postaw osób dorosłych wobec dzieci, a one sprzyjają bezpośrednio ich krzywdzeniu oraz bagatelizowaniu. Natomiast same mitologie obecne w życiu codziennym osób dorosłych umacniają granicę pomiędzy światem osób dorosłych i dzieci.

Treści zaprezentowane w niniejszym opracowaniu ujęte zostały w pięć rozdziałów. Pierwsze dwa stanowią teoretyczne opracowania na podstawie literatury przedmiotu, odnoszące się do tematyki mitów, wyjaśniając ich genezę oraz funkcje. Stanowią one jednocześnie teoretyczną podstawę dla badań własnych. Rozdział trzeci obejmuje metodologiczną charakterystykę badań własnych, prezentując poszczególne założenia badawcze, cele oraz problemy badawcze. Objasniono także dobór próby badawczej. Pozostałe dwa rozdziały, czyli czwarty oraz piąty, stanowią przedstawienie uzyskanych wyników badań wraz z ich ilościową oraz jakościową analizą. Wszystkie analizy zostały wzbogacone o wybrane fragmenty narracji badanych osób dorosłych.

Analizując możliwość praktycznego implikowania przedstawionych wyników badań, należy wskazać na możliwość prowadzenia na ich podstawie procesu pedagogizacji rodziców, w tym różnego różnorodnych warsztatów, wykładów, których celem byłoby wspomaganie rodziców w wychowaniu dzieci oraz poszerzeniu wiedzy z zakresu szkodliwości oddziaływania mitów na dzieciństwo. Przedstawione wyniki badań mogą być inspiracją dla tworzenia programów profilaktycznych skierowanych do przyszłych rodziców, ale także tych, którzy już rodzicami są, co pozwoliłoby na zminimalizowanie wpływu mitów oraz myślenia mitycznego na kwestie związane z dzieckiem i dzieciństwem. Przedstawiona publikacja jest skierowana do przedstawicieli wielu nauk, rodziców, nauczycieli, a może przede wszystkim wszystkich osób dorosłych, dla których dobro dziecka oraz jego prawa stanowią najwyższe i niepodważalne wartości.

Oddając niniejszą książkę do rąk czytelników, pragnę skierować podziękowania do życzliwych mi osób, które przyczyniły się do jej powstania.

Szczególne podziękowanie kieruję do recenzentów wydawniczych, prof. dr hab. Ewy Syrek oraz prof. dr hab. Haliny Guzy-Steinke za wnikliwe i życzliwe recenzje.

Słowa ogromnej wdzięczności pragnę skierować do Dziekana Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. UAM dr hab. Waldemara Segieta, za życzliwe przyjęcie propozycji wydawniczej oraz pomoc w finalizacji procesu publikacyjnego.